

# Polacy są bardziej otwarci niż Hiszpanie

Urszula Sokolnicka



We wrześniu 2006 r. we Wrocławiu zainaugurowała działalność pierwsza z międzynarodowej sieci platform handlowych, zwanych Euskari, następna powstała w Filadelfii i kolejna w Szanghaju. Ze wszystkich regionów w Polsce Wrocław oferuje najbardziej interesujące warunki współpracy.

Kalendarz działań platformy Euskari jest bardzo bogaty, tylko we Wrocławiu w 2010 r. w lipcu odwiedzą platformę członkowie rządu baskijskiego, w październiku odbędzie się doroczne spotkanie SPRI, w listopadzie spotkanie baskijskich dostawców części dla sprzętu AGD z polskimi producentami. W październiku w Polsce będą mieć miejsce Dni Aeronautyki.

Dwa lata temu odbyły się we Wrocławiu dni kultury baskijskiej. Na wrocławskim Rynku mogliśmy obejrzeć ludowe tańce baskijskie, mieliśmy okazję smakować potrawy kuchni tego regionu oraz przyrzeć się bogatej ofercie turystycznej, zarówno nad morzem jak i w górach.

Rozmowa z Jorge Fernándezem, dyrektorem Baskijskiej Platformy Handlowej EUSKARRI we Wrocławiu

**Co Pana skłoniło do przyjazdu właśnie do Wrocławia?**

**Jorge Fernández:** Przyjechałem do Wrocławia ze względu na pracę. Rząd baskijski postanowił otworzyć swoje przedstawicielstwo we Wrocławiu, aby pomóc przedsiębior-



Jorge Fernández Director of EUSKARRI Basque Business na Dolnym Śląsku

stwom baskijskim rozpocząć działalność na Dolnym Śląsku. Tę pracę wykonuję od 3 i pół roku.

**Czy pracował Pan w innych krajach, zanim zdecydował się Pan na Wrocław?**

Pracowałem wcześniej na Węgrzech, w Niemczech, nawet w Chinach. Mogę powiedzieć, że służbowo, zwiedziłem cały świat. Z mieszkańcami Dolnego Śląska współpraca układa się bardzo dobrze, jest mi dużo łatwiej porozumieć się z nimi, niż na przykład z Chińczykami, bowiem różnice kulturowe są ogromne.

**Czy przed przyjazdem do Wrocławia, wiedział Pan coś o charakterze i sposobie bycia jego mieszkańców? Zauważa Pan jakieś podobieństwa w temperamencie i charakterze obu narodów?**

**Baskowie** – naród zamieszkujący tereny na granicy Hiszpanii i Francji nad Zatoką Biskajską. W chwili obecnej żyje około 10 milionów Basków, z czego 2, 3 miliona w Hiszpanii, około 285 tysięcy we Francji i kilka milionów na emigracji.

W Hiszpanii tworzą wspólnotę autonomiczną – Comunidad Autónoma del País Vasco lub Euskadi, (też Vascongadas). Nazwa oficjalna: Euskal Autonomia Erkidegoa – Comunidad Autónoma Vasca). Stolicą jest Vitoria, w której znajduje się siedziba parlamentu i rządu Kraju Basków, zaś największym miastem Bilbao. Baskowie posługują się jednym z najstarszych języków świata, euskera, którego pochodzenie do dziś jest zagadką dla językoznawców. Sytuacja w Hiszpanii sprzyja

przetrwaniu języka baskijskiego, podczas gdy we Francji polityka asymilacji i jednego urzędowego języka doprowadziła do marginalizacji języka Basków.

Kraj Basków znany jest nie tylko dzięki oryginalnej grze w piłkę (pelota vasca) będącej poprzedniczką tenisa. W świecie słynne są: muzeum Guggenheima w Bilbao i festiwal filmowy w San Sebastián (miasto kandyduje do miana stolicy kultury europejskiej w 2016 roku, podobnie jak Wrocław). Kraj Basków jest ojczyzną klasyków literatury: Pío Baroja, Miguela de Unamuno (Rektor Uniwersytetu w Salamance) oraz współczesnych: Bernardo Atxaga, Unai Elorriaga; także kompozytora Maurice'a Ravela oraz słynnego rzeźbiarza współczesnego Eduardo'a Chillidy.

Działalność SPRI la Sociedad para la Promoción y Reconversión Industrial (Baskijskie Zrzeszenie na rzecz Promocji i Przekształcania Przemysłu) koncentruje się na wspieraniu przedsiębiorstw baskijskich chcących wejść na rynki innych krajów i jest podporządkowana instytucji publicznej Departamento de Industria, Comercio y Turismo del País Vasco (Wydział Przemysłu, Handlu i Turystyki Kraju Basków). SPRI posiada swoje biura przedstawicielskie w Europie, Azji i obu Amerykach. Według najnowszych danych podanych przez SPRI Euskadi należy do krajów europejskich o najwyższym PKB per capita.

Szczerze mówiąc, niewiele wiedziałem o Polakach. Po czasie spędzonym tutaj widzę, że istnieją pewne podobieństwa w sposobie bycia Polaków i Hiszpanów. Jedni i drudzy lubią spotykać się z przyjaciółmi i rodziną przy różnych okazjach, jedni i drudzy są też katolikami. Jednak myślę, że Polacy są bardziej otwarci niż Hiszpanie. Myślę, że łatwiej jest Hiszpanowi zaprzyjaźnić się z Polakami, niż Polakowi poznać



Kuchnia baskijska uchodzi za jedną z najlepszych na świecie.

przyjaciół hiszpańskich w Hiszpanii.

**Czy lubi Pan bywać we wrocławskich restauracjach? Państwa siedziba w kamienicy Pod Złotym Psem znajduje się nad jedną z lepszych wrocławskich kuchni.**

Wspólne biesiadowanie przy stole to prawdziwa przyjemność w tradycji baskijskiej. Baskijska kuchnia jest znana w całym świecie, również dzięki znakomitym baskijskim kucharzom, jak na przykład Juan María Arzak. O ile jednak hiszpańscy kelnerzy starają się jak najbardziej usatysfakcjonować gości kulinarnie, o tyle kelnerzy wrocławscy sprawiają wrażenie, jakby nie bardzo lubili swoją pracę.



Muzeum Guggenheima w Bilbao

**Jak prowadzi się w Polsce interesy?**

Prowadzić interesy w Polsce nie jest wcale łatwo. Jest bardzo dużo biurokracji i papierkowej pracy i dlatego czasem terminy przeciągają się w nieskończoność. Zasadniczo jednak, sytuacja baskijskich przedsiębiorstw funkcjonujących w Polsce jest dobra. Na Dolnym Śląsku jest takich przedsiębiorstw 13, zatem nasza obecność w regionie jest istotna.

**W filiach banku Santander (firma baskijska) w Polsce kadre zarządzającą stanowili Portugalczycy. W Hiszpanii wyjaśniono mi, że zanim pracownicy polscy dostosują się do norm pracy w przedsiębiorstwach europejskich, kierownicze stanowiska są zajmowane przez pracowników Unii Europejskiej, którzy ten wstępny etap mają już za sobą, na przykład menedżerowie z Portugalii.**

Wynika to z różnicy podejścia do pracy. Jestem zaskoczony, że w Polsce tyle osób kończy pracę już o 16.00. W Hiszpanii w firmie korporacyjnej kierownictwo oczekuje, że pracownik sam z siebie będzie pracował dłużej, niż wynika to z umowy o pracę. I, oczywiście, nie domaga się rekompensaty za nadgodziny. Jest to zjawisko zupełnie naturalne. W firmie Fagor Mastercook pracownicy polscy również dostosowali się do sposobu pracy w Hiszpanii i dzisiaj w zarządzie są już tylko Polacy.

**W Hiszpanii kończy się pracę bardzo późno...**

I nie mamy już czasu na realizację własnych zainteresowań, na życie rodzinne i towarzyskie. Pozostaje nam na to tylko weekend. W trakcie pracy mamy przerwę na obiad 1-2 godziny, bo po prostu lubimy zjeść obiad w domu. W efekcie jesteśmy w domu najwcześniej po 19. Dlatego podobają mi się godziny pracy w Polsce. Po skończonej pracy zostaje sporo czasu na inne zajęcia.

**Co się Panu podoba w Polakach i czego Pan w nich nie lubi?**

Lubię otwartość Polaków i ich zainteresowanie innymi krajami i kulturami. Nie bardzo odpowiada mi klimat, zwłaszcza ostatnia zima, ale Polacy nie są za to odpowiedzialni.

**Jakie było Pana pierwsze doświadczenie z Polakami?**

Bardzo przyjemne. Wrocławianie są szczególnie gościnni i dlatego cudzoziemcy czują się tu znakomicie.

*Urszula Sokolnicka jest starszym wykładowcą języka hiszpańskiego w Studium Języków Obcych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, jest koordynatorką egzaminów DELE (Diploma de Español como Lengua Extranjera).*